Kodeks pirata

Wstęp:

Arrrrr morski wyrzutku, co chcesz zostać wilkiem morskim? Nie tak prędko, najpierw ogarnij te kilka zasad! Nawet najbardziej brutalny Czarnobrody ma swoje zasady. Jednak kodeks to tylko wskazówki, a nie sztywne reguły życia... Na razie dla Ciebie to święte zasady przetrwania na mojej łodzi!

1. Kodeks jest prawem oraz przywilejem

Kodeks ma być przestrzegany przez każdego - od majtka po kapitana. Pamiętaj, że nie każdy może być w naszej załodze, także czuj się zaszczycony i pilnuj się, żeby za szybko nie wylecieć za burtę za jakieś przewinienia lub kiedy po prostu Twoi kompani będą mieli Cię dość.

**Kara za złamanie przepisu**: Czytaj dalsze punkty.

2. Czyść buty jak wchodzisz na statek

Przez większość czasu statek będzie Twoim domem. Chyba nie wchodzisz w brudnych buciorach do domu? Nawet jak wchodzisz, to teraz sie oduczysz!

**Kara za złamanie przepisu:** 5 dni szorowania pokładu

3. Jak Ci źle, wyżal się!

Każdy ma prawo wypowiadać się w istotnych sprawach, zgłaszać swoje pomysły, a także mówić o tym co mu się nie podoba. Pamiętaj jednak, że w kryzysowych sytuacjach rządzi kapitan i masz być mu wtedy posłuszny jak pies.

**Kara za złamanie przepisu:** Zależnie od zachowania i sytuacji, którą spowodował winny, od 3 do 10 dni pobytu w więzieniu pod pokładem lub nakarmienie winnym głodnych rekinów.

4. Może dołączyć do nas każdy

Bractwo skupia piratów, korsarzy, więźniów, którzy chcą poprawić swój los, bezdomnych, rzemieślników, a nawet kurierki! Nie ważna jest płeć ani umiejętności. Przyda się każda sprawna para rąk, choćby do szorowania kajuty kapitana!

Kary za złamanie tego przepisu nie ma, chyba że okażesz się na tyle beznadziejny i nieposłuszny, że trzeba Cię będzie eksmitować przy pierwszej możliwej okazji.

5. Dyplomacja

Kapitan decyduje o podjęciu działań zbrojnych, rozpoczynaniu konfliktów, czy plądrowaniu innych statków, a także o zawieraniu sojuszy, paktów itp. Niech który się waży mieszać w politykę na własną rękę albo innym członkiem, to zostanie o nie skrócony!

**Kara za złamanie przepisu:** 5dni w izolatce o suchym chlebie i wodzie, jeśli zasłuży, a potem 3 zmiany szorowania pokładu!

6. Nie taki pirat bezlitosny

Każdemu podczas napaści lub walce przysługuje prawo do pertraktacji z kapitanem, czyli prawo do prowadzenia negocjacji, jednak robi to na własną odpowiedzialność! Należy uszanować obie strony i wysłuchać swoich poglądów, a to co się stanie dalej zależy tylko i wyłącznie od dobroduszności kapitana.

**Kara za złamanie przepisu:** Pirat, który nie uszanuje prawa pertraktacji zostaje oddalony z bractwa, zaś kare za przewinienia negocjatora ustala kapitan.

7. Jak brat, to i budżet wspólny

Plądrując bierz wszystko, nie oddawaj niczego - szczodrość to świetna cecha u innych. Złupione skarby są własnością całej załogi. Łupy można podzielić dopiero na lądzie, jeśli zajdzie taka potrzeba lub będzie to decyzja większości załogi. Każdy dostaje tyle samo kosztowności.

**Kara za złamanie przepisu**: Odebranie przydziału majątkowego, a w skrajnym przypadku oddalenie z załogi.

8. Trefny przypadek

Nie można zabić członka załogi na pokładzie. Jeżeli zostanie skazany, należy go wysadzić na najbliższą bezludną wyspę, a także wyposażyć w pistolet z jedną kulą oraz butelkę wody i prochu.

**Kara za złamanie przepisu:** Zależy od sytuacji i sposobu w jaki zostało ono naruszone. Jeśli zawinił inny członek załogi zabijając na pokładzie skazańca przypisuje się mu karę oskarżonego. Jeśli zrobiła to cała załoga lub jej kapitan, o karze decyduje Wyższe Zgromadzenie Bractwa Piratów.

9. Kapitan ma zawsze racje

Jeśli kapitan nie ma racji, to przeczytaj jeszcze raz nagłówek tego punktu kodeksu. On ma decydujący głos, jeśli chodzi o wymierzanie kar za złamanie kodeksu, a także we wszelkich sprawach związanych z dowodzeniem. Ma jednak być traktowany jak równy z każdym członkiem załogi. Nie przystoi mu się wywyższać.

**Kara za złamanie przepisu:** Jeśli kapitan faktycznie nie miał racji, zostanie osądzony przez Wyższe Zgromadzenie Bractwa Piratów.

10. Pamiętaj o dobrej zabawie!

Każdy potrzebuje się czasem rozerwać. Co to za pirat, co to się czasem nie poszaleje lub nie napije się rumu przy rytmach szant i pirackich pieśni? Nie trzymamy tutaj sztywniaków, więc lepiej zluzuj majty zanim pożrą Cię rekiny!

**Kara za złamanie przepisu:** Podróż za burtę!